

Sygn. akt VII U 409/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Michalska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 22 września 2022 r. w Warszawie

sprawy A. P.

z udziałem (...) Sp. z o.o.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek odwołania A. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 24 stycznia 2020 r.

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

A. P. w dniu 3 marca 2020 r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 24 stycznia 2020 r., nr: (...) wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zwanej dalej „spółką” albo „płatnikiem składek” od dnia 3 lipca 2019 r. z podstawą wymiaru składek 12.465 złotych. Odwołująca zarzuciła zaskarżonej decyzji:

1. naruszenie art. 2a ust. 1 i 2 w związku z art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 68 ust. 1c w związku z art. 41 ust. 12 i 13 oraz art. 13 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 i art. 11 k.p. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że wprawdzie podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, jednakże z podstawą wymiaru składek w okresie od 3 lipca 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. w wysokości 2.250 złotych, zaś od 1 stycznia 2020 r. w wysokości 2.600 złotych, zamiast od 1 lipca 2019 r. w wysokości 12.465 złotych;

2. błędne ustalenia faktyczne polegające na błędnym przyjęciu przez organ rentowy, że:

a) nawiązanie stosunku pracy z płatnikiem składek oraz przyznanie jej wynagrodzenia w wysokości 12.465 złotych brutto było nakierowane jedynie na uzyskanie świadczeń naliczonych od tej wysokości, podczas gdy organ rentowy pominął fakt, że z tytułu umowy o dzieło uzyskiwała ona uprzednio wynagrodzenie w

wysokości 6.500 złotych netto, a tym samym kwotę dość zbliżoną do wynagrodzenia uzyskiwanego z tytułu umowy o pracę,

b) z faktu, że była ona zatrudniona w spółce (...) sp. z o.o. na stanowisku kierownika produkcji w wymiarze ¼ etatu z wynagrodzeniem minimalnym, proporcjonalnie mniejszym do wymiaru czasu pracy, organ rentowy błędnie wyprowadził wniosek, że wynagrodzenie minimalne jest wynagrodzeniem adekwatnym za świadczoną przez nią pracę na stanowisku producenta wykonawczego u płatnika składek, podczas gdy:

- płatnik składek był odpowiedzialny za wszelkie duże projekty i eventy, a tym samym odpowiednio zakres jej obowiązków w (...) sp. z o.o. był nieporównywalnie mniejszy od zakresu obowiązków związanych z realizacją projektów w zainteresowanej spółce,

- w czasie, kiedy była zatrudniona na podstawie umowy o pracę z (...) sp. z o.o. jednocześnie świadczyła usługi w oparciu o umowę o dzieło na rzecz płatnika składek z wynagrodzeniem w kwocie 6.500 złotych netto uzyskując zatem z tego tytułu zdecydowanie wyższe wynagrodzenie;

c) wykonywała prace biurowe i organizacyjne, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy świadczy o tym, że jako producent wykonawczy była odpowiedzialna za realizację wielu dużych projektów telewizyjnych, co zdecydowanie przekracza zakres zwykłych prac biurowych i organizacyjnych,

d) na czas spodziewanej absencji nikt nie został zatrudniony, podczas gdy organ rentowy prawidłowo ustalił, że obowiązki te w znacznej części przejął M. W., zaś częściowo Z. J.;

3. zaniechanie wyjaśnienia przez organ rentowy wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, w szczególności poprzez zaniechanie wyjaśnienia rzeczywistego zakresu obowiązków odwołującej i ograniczenie się do stwierdzenia, że wykonywała ona proste prace biurowe i organizacyjne,

- które to zaniechania i błędne ustalenia faktyczne miały wpływ na treść zaskarżonej decyzji, albowiem organ rentowy uznał, że przyznane jej wynagrodzenie za pracę w wysokości 12.465 złotych brutto jest wynagrodzeniem nieadekwatnym w odniesieniu do jej zakresu obowiązków.

Ponadto odwołująca wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odwołanie z dnia 3 marca 2020 r., k. 3-8 a. s. VII U 409/20).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania. Organ rentowy wskazał, że podwyższenie wynagrodzenia odwołującej zostało dokonane w celu uzyskania przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. A. P. jest jedyną osobą zgłoszoną do ubezpieczeń w spółce od początku jej funkcjonowania. W okresie od 17 maja 2016 r. do 31 maja 2019 r. była zatrudniona w spółce także na stanowisku kierownika produkcji w wymiarze ¼ etatu z minimalnym wynagrodzeniem proporcjonalnie pomniejszonym do wymiaru czasu pracy. Spółka pod nieobecność ubezpieczonej nie zatrudniła nowego pracownika, zaś jej obowiązki przejął sam płatnik w osobie M. W.. W związku z tym przy zatrudnieniu odwołującej nie kierował się potrzebami kadrowymi. Zdaniem ZUS próba uzyskania świadczenia z uwagi na wysokość zadeklarowanej podstawy, które będzie wypłacane przez rok, przy jednoczesnym opłacaniu tak wysokich składek przez krótki okres czasu jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej, o której stanowi art. 2 Konstytucji. Naruszenie tej zasady wynika z tego, że składki uiszczane są zarówno przez osoby podlegające ubezpieczeniu chorobowemu obowiązkowo jak i dobrowolnie, a wszyscy ubezpieczeni w tym aspekcie znajdują się w podobnej sytuacji tworząc fundusz chorobowy, z którego finansowane są określone świadczenia, jak m.in. zasiłek macierzyński (odpowiedź na odwołanie z dnia 31 marca 2020 r., k. 26 a. s.).

Organ rentowy ostatecznie nie zakwestionował zakresu i poziomu skomplikowania wykonywanych przez odwołującą czynności w ramach stosunku pracy, lecz wskazał na dotychczasowy poziom jej wynagrodzeń, na podstawie których pracowała jako kierownik produkcji w (...) sp. z o.o. (pismo procesowe z dnia 8 grudnia 2020 r., k. 70 a. s.).

Płatnik składek przychylił się do stanowiska podnoszonego przez odwołującą (pismo procesowe z dnia 14 grudnia 2020 r., k. 72 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 2 marca 2009 r. Prezesem zarządu został M. W.. Przedmiot przeważającej działalności spółki obejmuje działalność związaną z produkcją filmów, nagrań wideo i programów telewizyjnych oraz nagrań dźwiękowych i muzycznych (wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego, k. 165-171 a. s.).

Płatnik składek zaś został zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 31 marca 2015 r. Prezesem zarządu spółki również jest M. W.. Przedmiotem przeważającej działalności spółki związana jest z produkcją filmów, nagrań wideo i programów telewizyjnych (wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego, k. 157-163 a. s.).

(...) sp. z o.o. zajmuje się realizacją eventów, na które obecnie nie otrzymuje zleceń od podmiotów zewnętrznych. W związku z tym działalność tej spółki była wygaszana. Natomiast płatnik składek realizuje projekty okresowe związane z produkcją seriali i programów telewizyjnych oraz jednorazowe dotyczące organizacji koncertów (zeznania zainteresowanego, k. 145-146 i 182-184 a. s.).

Przebieg dotychczasowego zatrudnienia odwołującej przedstawia się następująco:

- 2006-2009 – Telewizja (...) S.A. na stanowisku redaktora, asystenta kierownika produkcji oraz kierownika produkcji;
- 2009-2013 – (...) sp. z o.o. na stanowisku kierownika produkcji;
- 2014-2019 – (...) sp. z o.o. na stanowisku kierownika produkcji w ramach umowy o pracę;
- 2015-2019 – (...) sp. z o.o. na stanowisku kierownika produkcji i producenta w ramach umów o dzieło (kwestionariusz osobowy dla pracownika z dnia 1 lipca 2019 r., k. 49 akt ZUS, zeznania odwołującej, k. 180-182 a. s.).

Składki w latach 2014-2019 odprowadzane były jedynie z tytułu pracy wykonywanej przez odwołującą na rzecz (...) sp. z o.o. od ¼ etatu w wysokości 460 złotych (zeznania odwołującej, k. 180-182 a. s.).

Spółka w 2019 r. zawierała z ubezpieczoną umowy o dzieło, zwane umowami o kierownictwo produkcji:

- w dniu 3 stycznia 2019 r. dotyczącą programu telewizyjnego pt. (...) z wynagrodzeniem 19.500 złotych netto, płatnym w następujący sposób: I rata w wysokości 1.000 złotych netto płatna w terminie 10 dni od daty dostarczenia kosztorysu planowanego oraz listy ekipy zdjęciowej spółce, II rata w wysokości 5.500 złotych netto płatna w terminie 10 dni od daty zaakceptowania finalnych wersji dwóch odcinków przez spółkę, III rata w wysokości 6.500 złotych netto płatna w terminie 10 dni od daty zaakceptowania finalnej wersji jednego odcinka przez spółkę oraz IV rata w wysokości 6.500 złotych netto płatna po zaakceptowaniu przez spółkę raportu realizacji produkcji uwzględniających realizację budżetu;
- w dniu 10 stycznia 2019 r. dotyczącą produkcji m. seriali pt. „Zawierucha w H. – Promocja – S. M.” z wynagrodzeniem 1.000 złotych netto płatnym w terminie 10 dni od dnia zaakceptowania raportu ze zrealizowania produkcji w drodze korespondencji elektronicznej;
- w dniu 10 stycznia 2019 r. dotyczącą dokumentu telewizyjnego pt. „Zawierucha w H.” z wynagrodzeniem 18.500 złotych netto, płatnym w następujący sposób: I rata w wysokości 6.500 złotych netto płatna w terminie 10 dni od zaakceptowania przez spółkę kosztorysu planowanego harmonogramu zdjęć i od zakończenia okresu zdjęciowego, II rata

w wysokości 5.500 złotych netto płatna w terminie 10 dni od zaakceptowania finalnej, udźwiękowionej wersji filmu przez spółkę oraz III rata w wysokości 6.500 złotych netto płatna w terminie 10 dni od przekazania finalnej wersji filmu spółce na ustalonym nośniku oraz zaakceptowania przez spółkę raportu realizacji produkcji uwzględniających realizację budżetu;

- w dniu 20 marca 2019 r. dotyczącą dokumentu telewizyjnego pt. (...) z wynagrodzeniem 1.000 złotych netto płatnym w terminie 10 dni od dnia zaakceptowania raportu ze zrealizowania produkcji w drodze korespondencji elektronicznej.

W ramach wykonywania tych umów spółka powierzała ubezpieczonej wykonywanie funkcji kierownika produkcji, w ramach której zobowiązana była do kierowania i koordynowania pracami organizacyjno-produkcyjnymi oraz dysponowania przydzielonymi środkami finansowymi na realizację zatwierdzonego przez spółkę scenariusza. W związku z tym odwołująca była zobowiązana do:

- stworzenia optymalnych warunków do wyprodukowania danego programu o możliwie jak najwyższej jakości artystycznej i technicznej w ramach zatwierdzonego przez spółkę budżetu;

- stworzenia harmonogramu postprodukcji z podziałem na okres postprodukcji, w tym montażu, udźwiękowania oraz prac końcowych, zgodnie z wytycznymi spółki i nadzorowaniem przestrzegania harmonogramu;

- stworzenia budżetu danego programu zgodnie z wytycznymi spółki oraz wydatkowania poszczególnych pozycji w budżecie w sposób nieprzekraczający wartości w nim ustalonych;

- zawarcia umów nieobarczonych wadami prawnymi ze wszystkimi artystami, statystami, kaskaderami i innymi odtwórcami oraz twórcami i realizatorami danego programu, członkami ekipy zdjęciowej i pozostałej obsługi planu;

- uzgodnienia ze spółką technologii produkcji danego programu oraz standardów, ilości i parametrów materiałów wyjściowych;

- uzgodnienia ze spółką miejsc i obiektów, w których realizowane będą zdjęcia do danego programu oraz uzyskania wszelkich niezbędnych zgód i pozwoleń lub decyzji administracyjnych lub stosownych umów cywilno-prawnych umożliwiających zgodną z prawem i niezakłóconą realizację zdjęć do danego programu;

- organizacji i koordynacji planu zdjęciowego oraz nadzorowania nad zdjęciami głównymi;

- zorganizowania cateringu na planie zdjęciowym oraz zakwaterowania w przypadku zdjęć poza terenem województwa (...) i transportu dla ekipy zdjęciowej i sprzętu w ramach zatwierdzonego przez spółkę budżetu;

- zawarcia ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków zarówno dla odtwórców jak i członków ekipy filmowej w okresie produkcji danego programu oraz ubezpieczenia produkcji na wypadek nieukończenia zdjęć zgodnie z harmonogramem i/lub zniszczenia sprzętu na planie zdjęciowym;

- prowadzenia bieżącej gospodarki przydzielonymi środkami finansowymi, regulując
– w porozumieniu ze spółką – bieżące zobowiązania wewnątrz grupy zdjęciowej i wobec kontrahentów zewnętrznych zgodnie z budżetem zatwierdzonym przez spółkę;

- nadzorowania nad przestrzeganiem terminów zawartych w harmonogramie produkcji danego programu;

- planowania produkcji w sposób zapewniający prawidłową realizację produkcji na każdym jej etapie;

- przesłania raportu za zrealizowanie produkcji w drodze korespondencji elektronicznej;

- rozliczania zaliczek z wydatków budżetu wyłącznie na podstawie prawidłowych faktur

w cyklach comiesięcznych do 5-tego dnia miesiąca następującego po miesiącu, którego dotyczy rozliczenie pod rygorem nieuwzględnienia wydatków, które nie zostały w tym trybie przekazane spółkę i/lub zostały przekazane w innej formie dokumentu sprzedaży niż faktura (umowy o kierownictwo produkcji, k. 83-106 a. s., zeznania świadków I. B. i Z. J. oraz odwołującej, k. 135-136 i 180-182 a. s.).

Ubezpieczona na stanowisku kierownika produkcji i producenta w ramach umowy o dzieło w latach 2017-2018 brała również udział w projektach (...) i „Mam prawo”. Realizując wskazane powyżej projekty w latach 2017-2019 ubezpieczona odpowiadała m.in. za budżety projektów, zatwierdzanie umów z podwykonawcami i uczestniczenie w planach zdjęciowych. Odwołująca koordynując i nadzorując pracę nad projektami nie wykonywała zadań zleconych jej przez pracodawcę (zeznania świadka I. B., k. 135-136 a. s.).

Odwołująca w ramach realizowanych umów uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości 6.500 złotych w dniu 30 stycznia 2019 r., 1.000 złotych w dniu 6 lutego 2019 r., 1.000 złotych w dniu 27 lutego 2019 r., 5.500 złotych w dniu 8 marca 2019 r., 6.500 złotych w dniu 25 marca 2019 r., 1.000 złotych w dniu 25 kwietnia 2019 r., 5.500 złotych w dniu 6 maja 2019 r., 6.500 złotych w dniu 3 czerwca 2019 r., 8.752,01 złotych w dniu 31 lipca 2019 r., 8.752,01 złotych w dniu 4 września 2019 r., 8.878,91 złotych w dniu 7 października 2019 r. oraz 3.372,69 złotych w dniu 31 października 2019 r. (potwierdzenia wykonania operacji, k. 48-59 a. s. i k. 35-41 akt ZUS).

Odwołująca ostatnią miesięczkę przechodziła w dniu 19 maja 2019 r. Oficjalne potwierdzenie ciąży u lekarza ginekologa nastąpiło w dniu 9 sierpnia 2019 r. Przewidywany termin porodu został ustalony na dzień 26 lutego 2020 r. (karta przebiegu ciąży, k. 194 a. s.).

Ubezpieczona w dniu 17 czerwca 2019 r. została skierowana przez płatnika składek na badania lekarskie. Na mocy orzeczenia z dnia 24 czerwca 2019 r. odwołująca została uznana za zdolną do wykonywania pracy na stanowisku producenta wykonawczego (orzeczenie lekarskie z dnia 24 czerwca 2019 r., k. 192 a. s. i k. 45 akt ZUS).

Płatnik składek w dniu 1 lipca 2019 r. zawarł z odwołującą umowę o pracę na czas nieokreślony począwszy od dnia 1 lipca 2019 r. na stanowisku producenta wykonawczego w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w wysokości 12.465 złotych brutto (umowa o pracę z dnia 1 lipca 2019 r., k. 192 a. s. i k. 29 akt ZUS).

Tego samego dnia spółka przeprowadziła z ubezpieczoną szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, po którym to została dopuszczona do wykonywania obowiązków pracowniczych (karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, k. 192 a. s. i k. 43 akt ZUS).

Do zakresu obowiązków odwołującej miało należeć przygotowywanie kosztorysów projektów, kontrolowanie rozliczania budżetu oraz nadzorowanie nad ekipami realizacyjnymi projektów (zakres obowiązków z dnia 1 lipca 2019 r., k. 192 a. s. i k. 31 akt ZUS).

Czynności wykonywane na rzecz obu spółek na stanowiskach kierownika produkcji oraz producenta wykonawczego przez odwołującą nie były ze sobą tożsame. Producent wykonawczy sprawuje nadzór nad kierownikiem produkcji. Ubezpieczona posiadała doświadczenie zawodowe w pracy jako producent wykonawczy. Na tym stanowisku ubezpieczona wykonywała nadzór nad realizacją obowiązków przez kierownika produkcji i innych osób realizujących dany projekt, kompletowała osoby odpowiedzialne za wykonanie danego projektu, odpowiadała za budżet projekt i jego rozliczenie, negocjowała umowy z podwykonawcami i klientami, pozyskiwała środki finansowe na produkcje oraz ponosiła odpowiedzialność finansową za budżet produkcji. Po podpisaniu umowy o pracę ubezpieczona realizowała projekty związane z produkcją serialu dokumentalnego realizowanego dla Telewizji (...) oraz z wydarzeniem muzyczno-multimedialnym organizowanym na S. w C. (...). Zakres obowiązków wykonywanych przez ubezpieczoną nie sprowadzał się do prostych prac biurowych

i organizacyjnych (zeznania świadków M. B. i Z. J. oraz odwołującej i zainteresowanego, k. 141-142, 145-146, 150 i 180-184 a. s.).

Odwołująca pracowała przy realizacji ww. projektów w spółce w okresie od 3 lipca 2019 r. do 5 września 2019 r. We wrześniu 2019 r. zaobserwowano u odwołującej pogorszenie stanu psychicznego w postaci nasilenia objawów lękowych. Lekarze z zakresu ginekologii

i psychiatrii wspólnie uznali, że ubezpieczona jest niezdolna do wykonywania pracy.

W kolejnych miesiącach korzystała z zasiłku chorobowego oraz urlopów macierzyńskiego

i rodzicielskiego w związku z urodzeniem dziecka (ewidencje przepracowanych godzin przez odwołującą w okresie od lipca 2019 r. do lutego 2021 r., k. 192 a. s., zaświadczenie z dnia 17 sierpnia 2020 r., k. 60 a. s., zeznania odwołującej, k. 180-182 a. s.).

Spółka nie zatrudniła żadnej osoby na zastępstwo. Obowiązki odwołującej zostały przejęte przez M. W. (zeznania świadka Z. J., k. 150 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 12 listopada 2019 r. zawiadomił A. P. i płatnika składek o wszczęciu postępowania w sprawie podlegania przez nią ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy

o pracę w spółce. Organ rentowy po zakończeniu prowadzenia postępowania wyjaśniającego wydał zaskarżoną decyzję z dnia 24 stycznia 2020 r., nr: (...) na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 68 ust. 1c, art. 41 ust. 12 i 13, art. 13 ust. 1 i art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. ZUS stwierdził, że odwołująca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek z podstawą wymiaru składek w okresie od 3 lipca 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. w wysokości 2.250 złotych oraz od 1 stycznia 2020 r. w wysokości 2.600 złotych (zawiadomienie z dnia 12 listopada 2019 r. i decyzja z dnia 24 stycznia 2020 r., k. 1-5 akt ZUS).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w aktach sprawy, w tym aktach rentowych, zeznań świadków I. B., M. B. Z. J. oraz w przeważającej części odwołującej i zainteresowanego.

Dokumenty zebrane w niniejszej sprawie były wiarygodne a ich zawartość nie budziła wątpliwości stron postępowania, za wyjątkiem zawartej umowy o pracę. Na podstawie rzeczowego materiału dowodowego ustalono zakres czynności wykonywanych przez ubezpieczoną realizującą umowy o dzieło zawarte z płatnikiem składek oraz sposób i wysokość wynagrodzenia, jak również fakty związane ze stworzeniem przez strony ram stosunku pracy. Z dokumentacji wynika, że ubezpieczona została uznana za zdolną do wykonywania pracy, podpisała umowę o pracę oraz została przeszkolona przez płatnika składek w zakresie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Dodatkowo ubezpieczona została zapoznana z zakresem obowiązków, który miała wykonywać. Jednakże Sąd uznał za niewiarygodne, aby odwołująca realizowała postanowienia umowy o pracę, przez co dokument ten został uwzględniony przy ustalaniu stanu faktycznego jedynie w zakresie jego wytworzenia przez strony postępowania.

W ocenie Sądu również zeznania przesłuchiwanych świadków oraz w przeważającym zakresie odwołującej i zainteresowanego co do sposobu wykonywania czynności przez A. P. są wiarygodnym dowodem w sprawie. Zeznania tych osób korelowały ze sobą i tworzyły spójny stan faktyczny, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw faktycznych, aby je zakwestionować w kontekście wykonywanych zadań przez ubezpieczoną na rzecz spółki. Na szczególną uwagę zasługują zeznania świadka Z. J., która oprócz wskazanych projektów wykonywanych przez odwołującą w ramach stosunku pracy, zaznaczyła również, że A. P. realizowała projekty, które były przedmiotem umów o kierownictwo produkcji, jak (...) czy (...). Określając obowiązki ubezpieczonej świadek nie rozgraniczył czynności, które wykonywała w ramach umów o dzieło i umowy

o pracę. Z zeznań świadka wynika, że te obowiązki pozostawały ze sobą tożsame. Na zbieżny zakres czynności również wskazują zeznania świadka I. B., która posiadała jedynie wiedzę o projektach wykonywanych przez odwołującą przez nawiązaniem stosunku pracy

u płatnika składek, jak również zeznania świadka M. B. oraz stron postępowania. Ponadto zainteresowany wskazywał, że odwołująca ponosiła w ramach zawartej umowy o pracę odpowiedzialność finansową za budżety produkcji, co nie jest cechą stosunku pracy. W związku z tym Sąd jedynie nie zgadza się z interpretacją stron, jakoby postanowienia wynikające z zakresu obowiązków ubezpieczona wykonywała w ramach stosunku pracy, co też zostanie szczegółowo wyłuszczone w części dotyczącej rozważań prawnych uzasadnienia wyroku.

Nadto Sąd uznał za niewiarygodne zeznania odwołującej, jakoby o ciąży dowiedziała się dopiero po zawarciu z płatnikiem składek umowy o pracę. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że umowa o pracę została zawarta w dniu 1 lipca 2019 r. Tymczasem już w dniu 19 maja 2019 r. u odwołującej wystąpiła ostatnia miesiączka. Przy dzisiejszej powszechnej dostępności testów ciążowych, regularności cykli i doświadczeniu życiowym ubezpieczona mogła wiedzieć o ciąży już pod koniec czerwca 2019 r., co zbiegło się z nawiązaniem stosunku pracy i jednoznacznie świadczy o tym, że zwiększenie podstawy wymiaru składek było pozorne i wynikało jedynie z chęci uzyskania nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd nie dał wiary również płatnikowi składek w zakresie, w którym stwierdził, że spółka rozważała możliwość zatrudnienia odwołującej w ramach umowy o pracę, ponieważ M. W. miał do niej zaufanie i wysoko ocenił jej kwalifikacje zawodowe oraz doświadczenie. Płatnik składek z ubezpieczoną współpracował przez wiele lat, a dopiero zajęcie przez nią w ciążę zbiegło się z zawarciem umowy o pracę. Zatem z uwagi na niewątpliwie wystąpienie korelacji czasowej pomiędzy tymi wydarzeniami nie można uznać za wiarygodnych zeznań M. W., jakoby zdecydował się na nawiązanie z ubezpieczoną umowy o pracę, ponieważ wpłynęły do spółki do realizacji dwa duże projekty. Należy mieć na uwadze, że przez kilka wcześniejszych lat odwołująca również realizowała różne projekty i wówczas płatnik składek nie zdecydował się na zawarcie z nią umowy o pracę. Co więcej, płatnik nie zatrudniał innych pracowników w ramach umowy o pracę oraz nie zatrudnił nikogo na zastępstwo za odwołującą.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie A. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 24 stycznia 2020 r., nr: (...) jest niezasadne.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy wysokość podstawy wymiaru składek za odwołującą z tytułu zawarcia umowy o pracę z płatnikiem składek powinna wynieść 12.465 złotych. Artykuł 13 k.p. wyraża zasadę, że pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia. Wynagrodzenie to powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dopuszczalna jest ingerencja organu rentowego w ustalenie wynagrodzenia zgłaszanego do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz w związku z art. 41 ust. 1, 3 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 266) zwanej dalej „ustawą systemową”, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować i zmienić informacje przekazane przez płatnika składek, co dotyczy też wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. W zakresie ubezpieczenia pracowniczego w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, nawiązanie stosunku pracy jest wykazywane umową o pracę, przy czym okoliczności z nią związane oceniane na gruncie prawa cywilnego i nie są dla organu rentowego wiążące. Stan taki może dotyczyć umowy w całości bądź też jej poszczególnych postanowień. W takim przypadku, z uwagi na publicznoprawny wymiar tej czynności prawnej wyrażający się obciążeniem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych koniecznością wypłat rażąco wygórowanych świadczeń nieadekwatnych do rzeczywistych okoliczności realizacji stosunku pracy, organ rentowy ma prawo a wręcz obowiązek zareagować na aktywność stron nieznajdującą uzasadnienia w społeczno-gospodarczym przeznaczeniu umowy o pracę i niemożliwą do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 września 2020 r., III AUa 398/19).

Z perspektywy oceny zasadności zaskarżonej decyzji Sąd przeanalizował czy nawiązanie stosunku pracy pomiędzy odwołującą a płatnikiem składek było działaniem zgodnym

z przepisami prawa mając na uwadze charakter czynności, które realizowała ona w czasie umowy o pracę. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 423 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą” obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. W myśl definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem

a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. W ocenie Sądu Okręgowego rodzaj wykonywanych obowiązków przez ubezpieczoną oraz towarzysząca im odpowiedzialność wskazują, że A. P. nie realizowała umowy o pracę. Ogół ustalonych okoliczności wskazuje, że wykonywane czynności zdecydowanie bliższe były umowie o dzieło. Na podstawie art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Mając na uwadze poglądy wyrażone przez orzecznictwo należy wskazać, że w wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły

w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 16 grudnia 2014 r., III AUa 305/14). Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 czerwca 2014 r., sygn. akt III AUa 33/14). Przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Zgodnie

z podzielanym przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 5 marca 2004 r. (I CK 329/03) zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie, w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu. Przy dziełach skomplikowanych, poza określeniem wszystkich istotnych cech dzieła niezbędna jest dalsza indywidualizacja jego przedmiotu w postaci rozwiniętego opisu rezultatu pod względem technicznym, funkcjonalnym bądź estetycznym. Oznaczenie dzieła może także nastąpić przez odwołanie się do obowiązujących norm lub standardów, ewentualnie do panujących zwyczajów. Podnieść nadto trzeba, że dzieło (którego osiągnięcie – jak wskazano – jest istotą umowy o dzieło) nie musi mieć cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Zawsze jednak musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do

jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Wykonanie dzieła najczęściej (choć nie zawsze) przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie).

Przenosząc wskazane poglądy judykatury na grunt rozpoznawanej sprawy jednocześnie wskazać należy, że oceniając charakter przedmiotowej umowy, trzeba brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony mogące celowo stwarzać pozory zawarcia innej umowy, lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Sama nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze. W tym celu zasadnym było zbadanie zarówno postanowień umownych, jak i praktycznych aspektów wykonywania zawartych umów. Z załączonych przez strony w toku postępowania sądowego dokumentów stanowiących przedmiot zawieranych umowy o pracę wynika pełny i rzeczywisty zakres praw i obowiązków A. P.. Strony nawiązały stosunek pracy oraz wprowadziły instytucje, które nie są typowe dla umowy o pracę, jak na przykład odpowiedzialność materialna ponoszona przez ubezpieczoną za budżet produkcji, brak podporządkowania pracowniczego, brak norm czasu pracy czy też działanie ubezpieczonej w celu osiągnięcia rezultatu poprzez zrealizowanie danego projektu. Płatność dokonywana przez spółkę na rzecz zainteresowanej była zatem materialnym efektem potwierdzającym jej końcowy rezultat pracy. Każdy rezultat był inny i uzależniony od zakresu tematycznego danego wydarzenia.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołująca wykonywała dokładnie takie same czynności w ramach umowy o pracę, jak i podczas realizowania umów o dzieło, którymi związana była ze spółką na przełomie lat 2015-2019. Odwołująca odpowiadała wówczas m.in. za budżety projektów, negocjowanie i zatwierdzanie umów z podwykonawcami i klientami, pozyskiwanie środków finansowych na produkcje oraz ponosiła odpowiedzialność finansową za budżet produkcji. Dokładnie taki sam zakres czynności miała za zadanie wykonywać na podstawie umowy o pracę. Powyższe potwierdzają zeznania świadka Z. J., która w żaden sposób nie rozdzieliła czynności wykonywanych przez ubezpieczoną na przestrzeni lat wskazując na tożsamość wykonywanych obowiązków niezależnie od realizowania danego projektu. W ocenie Sądu charakter świadczonych czynności wyszczególniony w umowie

o pracę był nadal taki sam, jak podczas wykonywania dzieła. Zakres obowiązków wskazywał bowiem, że odwołująca była zobowiązana do przygotowywania kosztorysów projektów, kontrolowania rozliczenia budżetu oraz nadzorowania nad ekipami realizacyjnymi projektów. W gruncie rzeczy te zadania były zbieżne z tym, co ubezpieczona realizowała będąc związaną ze spółką umowami o dzieło. Wówczas wypłata poszczególnych rat wynagrodzenia zależała od dostarczenia kosztorysu planowanego oraz listy ekipy zdjęciowej spółce, od zaakceptowania finalnych wersji dwóch odcinków przez spółkę, od zaakceptowania finalnej wersji jednego odcinka przez spółkę czy po zaakceptowaniu przez spółkę raportu realizacji produkcji uwzględniających realizację budżetu. Tożsame działania ubezpieczona podejmowała przy wykonywaniu umowy o pracę, zatem wypłata jej wynagrodzenia w ujęciu co miesięcznym i rzekomo niezależna od rezultatu jej pracy stanowiło niewątpliwie pozór, który miał uzasadniać, że rzeczywiście strony realizowały postanowienia na podstawie zawartej umowy

o pracę. O tym, że strony w istocie nie realizowały postanowień charakterystycznych dla umowy o pracę świadczą również zeznania samego płatnika składek. W jego ocenie ubezpieczona ponosiła odpowiedzialność finansową za budżety produkcji. Takim typem odpowiedzialności nie można obarczyć pracownika wykonującego umowę o pracę. Przesłankami odpowiedzialności materialnej pracownika na zasadach ogólnych są naruszenie obowiązków pracowniczych, wina pracownika, wyrządzenie szkody pracodawcy oraz związek przyczynowy między zawinionym naruszeniem obowiązków pracowniczych a szkodą. Natomiast wskazana odpowiedzialność nie mieści się w kategoriach opisanych przesłank.

Z akt sprawy wynika przy tym, że między stronami umowy nie występował jakikolwiek stosunek zależności lub podporządkowania. Odwołująca nigdy nie pozostała do dyspozycji spółki, nie miała ustalonego czasu pracy i nie podpisywała listy obecności. Ubezpieczona miała zatem pełną swobodę w zakresie wykonania swoich obowiązków i nie otrzymała w tym względzie żadnych wytycznych od spółki. W związku z tym należało uznać, że odwołująca nie pracowała pod kierownictwem pracodawcy. Najważniejszą cechą charakteryzującą pracę świadczoną w ramach stosunku pracy jest jej podporządkowanie. Została ona wyrażona

w przepisie art. 22 § 1 k.p. przede wszystkim za pomocą parametru "kierownictwa pracodawcy". Ponadto ustawodawca wskazał na dodatkowy element, jakim jest wyznaczenie przez pracodawcę miejsca i czasu świadczenia pracy. Można więc przyjąć, że zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy podporządkowanej oznacza poddanie się przez niego kierownictwu pracodawcy. Granice owego kierownictwa (podporządkowania) wyznacza umówiony rodzaj pracy. Istotą kierownictwa pracodawcy jest prawo wydawania pracownikowi wiążących poleceń. Jednym z podstawowych obowiązków pracowniczych - poza sumiennym i starannym wykonywaniem pracy - jest oczywiście stosowanie się do poleceń przełożonych, które dotyczą umówionej pracy i nie są sprzeczne z prawem (art. 100 § 1 k.p.). Pracowniczego podporządkowania nie można utożsamiać z permanentnym nadzorem (obserwacją) przełożonego nad sposobem czy też właściwym tempem wykonywanych czynności. Wystarczy bowiem wskazanie zadania i zakreszenie terminu jego wykonania, a następnie kontrola jakości i terminowości wykonanej pracy. Istotne natomiast jest to, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt III AUa 1656/15). Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie nie udowodniono, aby nad odwołującą wykonywany był jakikolwiek nadzór pracowniczy, skoro bowiem o wszystkim decydowała samodzielnie, zaś płatnik składek pozostawił jej nieograniczoną swobodę w realizowaniu projektów.

Wszystkie zatem przytoczone okoliczności nie pozostawiają wątpliwości, że ubezpieczoną nie łączyła umowa o pracę ze spółką. Przy czym oceny tej nie może zmieniać fakt zawarcia jednej umowy o pracę, bowiem okoliczność ta nie może świadczyć

o wykonywaniu stosunku pracy. Podkreślić trzeba, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, iż celem umowy było osiągnięcie konkretnego, a zarazem kolejnego rezultatu. U źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno-organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy, wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia i potrzeba zatrudnienia pracownika są więc istotnymi przesłankami dla oceny ważności umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 lutego 2016 r., III AUa 1634/15). Jednakże sytuacja, w której przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy, w pełni wyczerpuje hipotezę art. 83 § 1 k.c. i uzasadnia jego zastosowanie. Stwierdzenie, że przedmiotowa umowa o pracę miała charakter pozorny, skutkowało jej nieważnością na podstawie art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., a tym samym nie było tytułu do obowiązkowego pracowniczego ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 stycznia 2022 r., III AUa 273/21).

Oczywistym jest, że jakkolwiek z punktu widzenia art. 18 § 1 k.p., umówienie się

o wynagrodzenie wyższe od najniższego jest dopuszczalne, normy prawa pracy swobodę tę ograniczają tylko co do minimum świadczeń należnych pracownikowi w ramach stosunku pracy. Należy jednak pamiętać, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także względ na interes publiczny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 maja 2014 r., III AUa 2111/13). Umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym

w dziedzinie ubezpieczeń społecznych: kształtuje ona bowiem stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Względność zasady godziwości wynagrodzenia, wyrażająca się koniecznością odniesienia się nie tylko do potrzeb pracownika, ale także świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej i społecznej, nie powinna zresztą budzić wątpliwości. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach swobody woli stron wyrażonej w art. 353¹ k.c.,

w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia.

Sąd nie kwestionuje, że ubezpieczona była niewątpliwie osobą kompetentną i potrafiła wykonywać powierzoną jej pracę. Jednakże wykonywane przez nią zadania nie różniły się od tych jakie wykonywała uprzednio w ramach umowy o dzieło przed ustaleniem, że wkrótce będzie potrzebowała świadczeń finansowanych nie przez pracodawcę a ze środków publicznych i będą to musiały być środki zapewniające jej utrzymanie w okresie ciąży

i macierzyństwa. Odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń na krótko przed powstałą niezdolnością do pracy, którą mogła z łatwością przewidzieć. Zatem zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych z tak wysoką podstawą wymiaru składek zostało dokonane, aby umożliwić jej uzyskanie jak najwyższych zasiłków chorobowego i macierzyńskiego wypłacanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Należało zatem uznać, że okoliczności zajścia w ciążę i zawarcia umowy o pracę były ze sobą ściśle powiązane. Również wynagrodzenie ubezpieczonej określono na dużo wyższym poziomie, niż składki w latach 2014-2019, które odprowadzane były jedynie z tytułu pracy wykonywanej na rzecz (...) sp. z o.o. od ¼ etatu

w wysokości 460 złotych. Należy w tym miejscu podkreślić, że z tytułu realizowanej umowy o dzieło nie były odprowadzane składki, zatem odwołująca uzyskałaby zasiłek chorobowy, a następnie macierzyński w niższej wysokości związanej z odprowadzaniem składek z tytułu zatrudnienia w innej spółce. Jednocześnie wskazać należy, że rozpoczęcie korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego poprzedzone było jedynie bardzo krótkim okresem opłacania przez płatnika składek od wyższej podstawy ich wymiaru na obowiązkowe ubezpieczenia. W związku z czym przeciętny stosunek wysokości świadczenia do wniesionych składek pozostawał w oderwaniu od sprawiedliwego rozłożenia kosztów świadczeń przez odniesienie do okresu opłacania składek. Odwołująca po stosunkowo krótkim okresie zatrudnienia w pełnym wymiarze zaprzestała pracy w związku ze zwolnieniami lekarskimi

z powodu ciąży. W tym kontekście ponownie należy podkreślić, że twierdzenie ubezpieczonej, jakoby w momencie nawiązania stosunku pracy nie wiedziała o ciąży jest niewiarygodne. Działania stron procesu jednolicie wskazują na to, że podstawą zawarcia umowy o pracę była chęć skorzystania przez A. P. z wyższych świadczeń wypłacanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Charakter wykonywanych obowiązków przez odwołującą w odniesieniu do zawieranych umów o dzieło nie zmienił się oraz nie zaszły żadne inne okoliczności usprawiedliwiające podjęte działania przez strony umowy o pracę. A. P. była jedynym pracownikiem zatrudnionym przez spółkę. Strony zaś nie wykazały konieczności jej zatrudnienia w ramach umowy o pracę, skoro dokładnie taki sam zakres czynności wykonywała realizując zawarte umowy o dzieło. Nadto na uwagę zasługuje fakt, że spółka nie zatrudniła żadnej osoby na zastępstwo, wszystkie czynności wykonywane przez ubezpieczoną zostały przejęte przez M. W., co oznacza dodatkowo, że nie zachodziła potrzeba ekonomiczna dla spółki, aby akurat w dniu 1 lipca 2019 r. zawrzeć z ubezpieczoną umowę o pracę.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że niezależnie jednak od rzeczywistej woli ubezpieczonej uznał, iż charakter czynności odwołującej oraz rozmiar jej odpowiedzialności za realizację projektów nie stwarza podstaw do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi z tytułu umowy o pracę. Odwołująca faktycznie wykonywała czynności zmierzające do osiągnięcia konkretnych, a zarazem kolejnych rezultatów, więc nie była to umowa starannego działania. Ponadto nie była podporządkowana płatnikowi składek, ponieważ samodzielnie ustalała zakres swoich obowiązków. Jednocześnie należy zauważyć, że nie podpisywała listy obecności i nie była związana 8-godzinną normą czasu pracy. Te okoliczności są decydujące w przypadku ustalenia, że umowa o pracę była umową pozorną, zaś odwołująca realizowała umowę pozorowaną, która nie odpowiadała charakterystyce stosunku pracy.

Na marginesie rozważań prawnych Sąd przy dokonaniu rozstrzygnięcia w sprawie nie mógł wydać wyroku, w którym ustaliłby, że strony obowiązywała umowa o dzieło. Sąd doszedł do wniosku, że w wyniku ustalenia, iż strony nie łączyła umowa o pracę, ubezpieczona byłaby wyłączona z ubezpieczeń społecznych, co oznacza, że wyrok zapadłby na jej niekorzyść. Na możliwość zmiany zaskarżonej decyzji w wyniku oddalenia odwołania nie pozwalają przepisy w dziale postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie bowiem z art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c. sąd oddala odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia.

W przypadku uwzględnienia odwołania sąd zmienia w całości lub w części zaskarżoną decyzję organu rentowego lub zaskarżone orzeczenie wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności i orzeka co do istoty sprawy. W związku z tym Sąd nie jest uprawniony do oddalenia odwołania, w wyniku którego doszłoby do zmiany zaskarżonej decyzji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., jak w tenorze wyroku.